

Dzieło Ducha Św. w nas

Duch Święty został obficie wylany, na każdego z nas za pośrednictwem Jezusa przez odrodzenie z wody i przez włożenie rąk.

Bóg, aby przywrócić człowieka do pierwotnego stanu, przekazał mu dar Ducha; nie było bowiem możliwe, by człowiek w inny sposób trwale uzyskał utracone dobra.

Dopełnieniem dzieła Jezusa jest dar Ducha Św. Gdy posiadamy Ducha Św., nic na świecie nie może nas doprowadzić do zguby, gdyż Bóg dał nam siebie i my w Nim żyjemy.

Przez wiarę w Ducha Św. Bóg oczyszcza ogniem naszą duszę i przynosi naszemu duchowi wolność synów Bożych. „Gdzie jest Duch Pański – tam wolność” (2Kor 3,17) Posiadanie Ducha Świętego stanowi dla nas zadatek przyszłego dziedzictwa. Jeśli Duch Św. mieszka w nas, Bóg za Jego pośrednictwem przywróci życie naszemu nieśmiertelnemu ciału.

Duch Św. jest przede wszystkim Duchem prawdy. On doprowadza nas do całej prawdy. Daje nam zrozumieć, wewnętrzny sens Pisma. Nie uczy nas ludzkiej mądrości, która jest głupstwem wobec Boga, ale mądrości Bożej wprowadzając nas w głębokości samego Boga. Nikt rzeczywiście nie może poznać spraw Bożych poza samym Duchem.

Jesteśmy szczęśliwi jeśli poucza nas Duch. Jego wskazówki oświełają umysł i przekształcają duszę.

Nie sądźmy że potrafimy kochać Boga bez pomocy Ducha; tylko On wlewa do naszych serc miłość Bożą. Nie myślimy, że wejdziemy do doskonałości przy pomocy własnych sił. Odnowa naszego ducha może dokonać się jedynie przy pomocy Jego światła i Jego mocy.

Jeśli będziemy ufać swoim czynom, Bóg pozostawi nas samym sobie a to doprowadzi nas do zguby. Duch Św. zstępuje na pokornych, a odsuwa się od pysznych. Dajmy się prowadzić Duchowi Św. i nie pozwólmy zagasić Go swym działaniem. Będziemy szczęśliwi, jeśli zrozumiemy swoją słabość, ponieważ działać będzie w nas moc Ducha.

Dar Ducha otrzymują ci, którym Bóg Go udzieli, a nie ci, którzy uważają, że go posiadają. Przez tchnienie Bożego życia Duch Święty ogarnia naszą ziemską pielgrzymkę i wzbudza w naszym sercu głębokie pragnienie świętości. Jako słodki Gość duszy mieszka we wnętrzu naszej istoty, nic nie tracąc ze swej absolutnej transcendencji. Jest źródłem i siłą dynamiczną naszej duchowej odnowy.

Żyjąc w zażyłej łączności z Bogiem w Duchu Świętym, zrozumiemy w nowy sposób także siebie samych. Pod wpływem Ducha odkryjemy Boskie wymiary naszego istnienia i życia.

Bądźmy wierni dziełu Ducha Św. w nas i nie martwmy się, że braknie nam natchnień.

Dar Ducha Św.

Wszyscy jesteśmy dziećmi tego samego Ojca, członkami tego samego Chrystusa, świątynią tego samego Ducha. Wyrazem tej jedności jest zgromadzenie liturgiczne, jej urzeczywistnieniem jest pełnienie miłości, przykazania, które streszcza wszystkie inne.

Mimo różnorodności darów Duch Św. stwarza jedność i pobudza miłość. Nie łudźmy się jednak, gdy sądzimy że ożywia nas Duch Święty, jeśli nie mamy miłości.

Postępujmy według Ducha i pozwólmy prowadzić się przez Niego. Jego owocem jest miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie.

Jeśli będziemy postępować za miłością do rzeczy ziemskich, nie dostąpimy pociech niebieskich. Słodyczy Ducha nie da się pogodzić z urojonymi radościami świata.

Jeśli Duch Św. dotknie naszego umysłu, to wówczas zapali się w nas pragnienie wieczności i będziemy smakowali już tylko w rzeczach niebieskich, a gardzili tym, co tu na ziemi nosi charakter ludzkiej zmienności. Kiedy Duch Święty wstrząsa duszą, opłakuje ona rzeczy, którymi wcześniej zajmowała się dla swej zguby.

Życie duchowe wymaga ciągłej przemiany pod działaniem Ducha. Gdy Duch Święty zawładnie duszą, podejmuje ona wtenczas bardziej heroiczne decyzje z większą prostotą i słodyczą. Duch Święty jest deszczem, który spada na wyschłą ziemię duszy, aby przynosiła owoc.

Jak oko dzięki promieniom światła, widzi rzeczy, których wcześniej nie dostrzegało, tak dusza oświecona przez Ducha zobaczy rzeczy, których nie dostrzegała w ciemnościach. Jeśli braknie nam tego światła, najpiękniejsze przemówienia na nic się nie przydadzą.

Jeśli wpływ Ducha Świętego przeniknie do naszego ducha, główne tajemnice wiary przestaną być prawdami abstrakcyjnymi, a staną się życiowymi, ogarniającymi całe nasze życie.

Duch Święty jest Duchem miłości, jest pocałunkiem, który łączy Ojca i Syna w wiecznym szczęściu. On nas nauczy żyć w przyjaźni z Bogiem.

Łudźmy się, jeśli uważamy, że robimy jakieś postępy bez pomocy Ducha. Nie możemy dać sobie sami tego, czego nie posiadamy. Osobą duchową jest ten, kto

poruszany jest przez Ducha za pośrednictwem wspólnoty z Nim. Duch Święty jest mistrzem wewnętrznym. To On czyni nas świętymi i apostołami. Jeśli pozwolimy się przez Niego prowadzić, wzrastać będzie w nas pragnienie doskonałości.

Nie poczynimy postępu duchowego, jeśli nie otworzymy się na Ducha Świętego. To On pozwala nam zrozumieć plany miłości Ojca, który posłał Ducha Świętego, aby był w nas niewyczerpanym źródłem światła.

Jeśli ogarnie nas Duch Święty, to tak zasmakujemy w modlitwie, że będziemy zawsze uważali jej czas za zbyt krótki i nie zagubimy nigdy świętej obecności Boga.

Kierowani przez Ducha Św. łatwiej będziemy mogli oderwać się od rzeczy tego świata, aby osiąść niebieskie.

Nie sprzeciwiamy się głosowi Ducha Świętego, który zaprasza nas do podjęcia szlachetnych decyzji. Lękajmy się raczej, aby nie przeszedł obok i już nie powrócił.

Zstąp na mnie, o Duchu Święty, kieruj mną, pobudzaj mnie, prowadź, napełnij radością, ukaz mi rzeczy przyszłe, daj mi poznać w moim duchu, że jestem dzieckiem Boga. Wyprowadź mnie daleko od ludzi, abym mógł usłyszeć Twój głos, abys przemawiał bez zgiełku do mego umysłu i by Twój głos rozbrzmiewał w ciszy mego serca.

Opracowała Lucyna Mastalerz